

UCHWAŁA

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

protokolant: st. sekr. sądowy Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 lipca 2020 roku wniosku prokuratora z Prokuratury Krajowej z dnia 29 czerwca 2020 roku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej M. N. na podstawie art. 135 § 5 *a contrario* i art. 166 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze

uchwalił:

1. odmówić wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej M. N. za to, że w dniu 17 marca 2018 roku, działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim nie dopełnił ciążących na nim, jako na funkcjonariuszu publicznym – prokuratorze, obowiązków w toku prowadzonego postępowania o sygnaturze PO I Ds (...) Prokuratury Okręgowej w W., wynikających z treści przepisów art. 297 § 1 ust. 5 k.p.k. i art. 249 § 1 k.p.k., w zakresie co najmniej wykonania czynności mających na celu zabezpieczenie prawidłowego toku tego postępowania przygotowawczego, poprzez odstąpienie od skierowania do sądu wniosku o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, wobec ustalonego w tym śledztwie sprawcy przestępstwa, podejrzanego M. W. mimo świadomości istnienia obiektywnych przesłanek uzasadniających niezbędnosć skierowania takiego wniosku wobec podejrzanego, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

2. kosztami postępowania immunitetowego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 29 czerwca 2020 roku prokurator z Prokuratury Krajowej wniósł o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej M. N. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w W., za przestępstwo kwalifikowane z art. 231 § 1 k.k.

W pisemnym stanowisku stanowiącym odpowiedź na ów wniosek, podtrzymanym na posiedzeniu, prokurator M. N. wniósł o podjęcie uchwały o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Wskazał, iż nie uchybił obowiązkom przewidzianym w art. 297 § 1 ust. 5 k.p.k. i art. 249 § 1 k.p.k., a nadto, iż w czasie, gdy był dysponentem akt sprawy, nie powstał obowiązek wystąpienia z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie. Nadto stwierdził, że nie doszło do sytuacji, w której odmówiłby skierowania takiego wniosku, nie miał wręcz takiej możliwości, co powoduje, że opisany czyn nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy w ramach postępowania delibacyjnego ustalił następujące okoliczności stanu faktycznego.

W dniu 17 października 2017 roku Centralne Biuro Śledcze Policji przesłało do Wydziału I Śledczego Prokuratury Okręgowej w W. materiały w sprawie usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. K. (k. 32, tom I). Pełniący funkcję Naczelnika Wydziału I Śledczego R. M. (k. 999, tom V) przydzielił tę sprawę, o sygn. akt PO I Ds 147.17, delegowanemu tam z Prokuratury Rejonowej prokuratorowi M. N., celem prowadzenia (k. 32, tom I). Postanowieniem z dnia 17 października 2017 roku prokurator M. N. wszczął śledztwo w sprawie dokonanego w dniu 15 października 2017 roku w W. pobicia A. K., w tym również z użyciem niebezpiecznego przedmiotu w postaci obustronnego ostrza o długości ok. 7-8 centymetrów, przez sprawców, którzy zadawali A. K. uderzenia pięściami i ręką

zaopatrzoną w ostrze, przy czym działali z zamiarem spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci otarć naskórka w zakresie głowy podbiegniętych krwawo, rozległego podbiegnięcia krwawego w zakresie oczodołu lewego, rany klutej policzka lewego, rany ciętej w zakresie policzka lewego, rany ciętej, powierzchownej, w przestrzeni międzypalcowej palca I/II ręki prawej, powierzchownej rany ciętej na nadgarstku lewym, otarcia naskórka w okolicy pachowej lewej podbiegniętego krwawo, podbiegnięcia krwawego z powierzchownym otarciem naskórka w okolicy zamałżowinowej lewej, masywnego obrzęku i wylewu krwawego w zakresie palucha prawego z ograniczeniem ruchomości, obrzęku ze znacznym ograniczeniem ruchomości palców II i III ręki lewej, ran powierzchownych w okolicy kolanowej lewej, ukruszenia krawędzi siecznych zębów siecznych, tępego urazu barku lewego ze znacznym ograniczeniem ruchomości ramienia i deformacją anatomiczną w okolicy stawu, które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej siedmiu dni, a nadto mechanizm powstania urazów narażał pokrzywdzonego co najmniej na zaistnienie następstw określonych w art. 156 § 1 k.k., a także kierowania gróźb pozbawienia życia w stosunku do A. K., które wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, na szkodę A. K., tj. o czyn z art. 159 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Jednocześnie podjął decyzję o powierzeniu śledztwa CBŚP Zarządowi w W. (k. 39-40).

W toku śledztwa, w dniu 18 października 2017 roku przedstawiono zarzut zatrzymanemu w dniu 16 października 2017 roku – Ł. W. (k. 34, 36). Jednocześnie prokurator M. N. wystąpił o zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy (k. 48-52). W dniu 19 października 2017 roku Sąd Rejonowy w W. zastosował wobec Ł. W. izolacyjny środek zapobiegawczy (k. 80). Środek ten był następnie przedłużany.

W dniu 29 stycznia 2018 dokonano oględzin odzyskanego nagrania monitoringu klubu „G.” w wyniku czego ustalono, że najprawdopodobniej współsprawcami czynu byli także P. P. i M. W. (k. 640-654). Dnia 12 marca 2018 roku prokurator M. N. wydał postanowienie o zatrzymaniu i przymusowym

doprowadzeniu do Prokuratury Okręgowej w W. M. W. (k. 689, tom IV). Realizacja owego postanowienia miała nastąpić w dniu 14 marca 2018 roku, w miejscu zamieszkania M. W. przy ul. R. w K. Wiedzę o powyższym posiadali funkcjonariusze CBŚ oraz prokurator M. N. (k. 1102). Czynności związane z zatrzymaniem okazały się jednak nieskuteczne, z uwagi na nieobecność M. W. w miejscu zamieszkania (k. 663, tom IV). Podczas działań funkcjonariuszy CBŚ na miejsce czynności przybył właściciel nieruchomości, ojciec M. W. – Z. W. Z późniejszej relacji M. W. oraz jego partnerki – K. O. wynika, iż w czasie zatrzymania oboje przebywali w jej mieszkaniu przy ul. M. w K. (k. 1020, 1061). Z. W. poinformował syna o czynnościach podjętych przez funkcjonariuszy CBŚ (k. 1020, 1061). Na skutek uzyskanej informacji M. W. wraz z partnerką podjęli decyzję o wynajęciu apartamentu w budynku „S.” w W. Rezerwacja dokonana została na okres od 15-18 marca 2018 roku, na dane K. O. (k. 710v, 1095). O miejscu pobytu M. W. wiedzę operacyjną powzięli funkcjonariusze CBŚ. W związku z powyższym postanowili dokonać niezwłocznego zatrzymania poszukiwanego (k. 1102). Dnia 16 marca 2018 roku, w apartamencie mieszczącym się w budynku „S.” w W., doszło do skutecznego zatrzymania M. W. (k. 690). O fakcie tym informację prokuratorowi M. N. telefonicznie przekazał Zastępca Naczelnika Centralnego Biura Śledczego Policji Zarządu w W. – P. Z. Prokurator polecił doprowadzić zatrzymanego do prokuratury celem przedstawienia zarzutów. Poinformował jednak rozmówcę, że po przedstawieniu zarzutów wobec M. W. zastosowane zostaną wolnościowe środki zapobiegawcze. P. Z., nie dzieląc argumentacji prokuratora, wskazał na potrzebę zastosowania środka zapobiegawczego o charakterze izolacyjnym. W odpowiedzi na powyższe prokurator M. N. polecił rozmówcy sporządzenie stosownego wniosku na piśmie (k. 2, tom I). W sporządzonym piśmie, z dnia 16 marca 2018 roku, P. Z. – odwołując się do przesłanek stosowania środków zapobiegawczych – przedstawił argumentację przemawiającą za koniecznością zastosowania wobec M. W. tymczasowego aresztowania. Wskazał, że podejrzany dysponując wiedzą o czynnościach podjętych w dniu 14 marca 2018 roku w miejscu jego zamieszkania podjął próbę ukrywania się w wynajmowanym apartamencie. Zwrócił także uwagę, że po zdarzeniu będącym przedmiotem śledztwa dokonano skasowania nagrania zapisu monitoringu, co miało

uniemożliwić ustalenie dokładnego przebiegu zdarzenia i wszystkich sprawców przestępstwa. Okoliczności te świadczyć miały o realnej możliwości utrudniania toczącego się postępowania. Dodatkowo wskazał, że w sprawie istnieje groźba wymierzenia M. W. surowej kary (k. 120-123).

Prokurator M. N., po przesłuchaniu podejrzanego M. W. nie podzielił argumentacji zawartej w piśmie sporządzonym przez P. Z. W notatce urzędowej z dnia 16 marca 2018 roku – powołując się na orzecznictwo – wyraził wątpliwości co do oceny prawnej zachowania M. W. w czasie inkryminowanego zdarzenia. W konkluzji przedstawił pogląd, iż ostatecznej oceny tego zachowania powinien dokonać sąd, zaś zgodnie z zasadą proporcjonalności, za to zdarzenie nie powinien być stosowany izolacyjny środek zapobiegawczy. Uwzględniając fakt, że przy M. W. odnaleziono także broń gazową, na której posiadanie wymagane jest zezwolenie zaproponował zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci dozoru policji lub innego środka zapobiegawczego o charakterze wolnościowym (k. 110-112).

Wobec powyższego Zastępca Naczelnika CBŚP Zarządu w W. P. Z. skontaktował się telefonicznie z Naczelnikiem Wydziału I Śledczego Prokuratury Okręgowej w W. R. M. przedstawiając mu zaistniałą sytuację. Naczelnik M., po tej rozmowie, próbował przekonać prokuratora N. do zasadności stosowania tymczasowego aresztowania, przedstawiając mu własne argumenty. Ten jednak nie podzielił argumentacji R. M., przywołując własną, zbieżną z przedstawioną w notatce. Stanowczo dwukrotnie oświadczył, iż nie skieruje wniosku o tymczasowe aresztowanie M. W. Po uzyskaniu notatki prokuratora referenta i rozmowie z nim, prokurator M. nie podzielił stanowiska uznającego za wystarczające zastosowanie wolnościowego środka zapobiegawczego, co udokumentował adnotacją na przedstawionym mu przez prokuratora N. piśmie (k. 112). Po zakończeniu przesłuchania otrzymał materiały sprawy (k. 1000) i z uwagi na fakt, iż – poza prokuratorem N. – znał ową sprawę najlepiej, osobiście sporządził i skierował wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec M. W. Na załączonej do akt podręcznych kopii wniosku dodatkowo wskazał, iż wniosek sporządził osobiście, gdyż prokurator referent odmówił sporządzenia wniosku o tymczasowe

aresztowanie podejrzanego (k. 129). Ponieważ prokurator N. odmówił także udziału w posiedzeniu sądu, a prokurator M. nie mógł w nim uczestniczyć, Naczelnik telefonicznie poprosił A. W., by wzięła udział także w posiedzeniu dotyczącym zastosowania tymczasowego aresztowania wobec M. W. na co ta wyraziła zgodę i popierała wniosek przed sądem (k. 754, 1001, 1007). Sąd Rejonowy w W. zastosował wobec M. W. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 1 miesiąca. W uzasadnieniu sąd wyraził wątpliwości, co do przyjętej przez prokuratora kwalifikacji prawnej czynu w zakresie usiłowania pomocnictwa do pobicia (k. 755).

Po tych czynnościach doszło do spotkania R. M. z Naczelnikiem Wydziału do Zwalczania Zorganizowanej Przestępczości Narkotykowej w Zarządzie CBŚP w W. – K. M. oraz P. Z. Podczas rozmowy funkcjonariusze policji zasygnalizowali potrzebę zmiany prokuratora referenta, z uwagi na rozbieżność stanowisk co do konieczności zastosowania wobec M. W. tymczasowego aresztowania. R. M. uznał jednak, że zmiana prokuratora nie będzie korzystna dla śledztwa. Prokurator M. N., który dołączył do rozmowy, przeprosił za zaistniałą sytuację wskazując, że dokonał błędnej interpretacji zgromadzonego materiału dowodowego i wyraził przekonanie, że dalsza współpraca przebiegać będzie w sposób prawidłowy (k. 1102-1103, 1139). Istotnie – dalsza współpraca pomiędzy prokuratorem M. N. a CBŚP przebiegała bezproblemowo. Na dalszym etapie śledztwa prokurator osobiście sporządzał i popierał wnioski o przedłużenie wobec M. W. tymczasowego aresztowania, a sądy kontynuowały stosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego.

Naczelnik Wydziału R. M. w dniu 8 grudnia 2017 roku wystąpił z wnioskiem o dalsze delegowanie M. N. do kierowanego przez niego Wydziału, w związku z dobrą oceną całokształtu jego pracy (załącznik nr 1, k. 169-170). Pozytywna ocena pracy prokuratora wyrażona została także we wniosku Prokuratora Okręgowego w W. z dnia 13 grudnia 2017 roku o dalsze delegowanie do Prokuratury Okręgowej w W. (załącznik nr 1, k. 178-172). Oceny te i wnioski były podtrzymywane także w czerwcu 2018 roku, co skutkowało delegowaniem prokuratora M. N. do Prokuratury Okręgowej w W. na czas nieokreślony (załącznik

nr 1, k. 185-202). Jego pracę, niezależnie od oceny Naczelnika, wysoko oceniała także A. M., Prokurator Okręgowy w W. (k. 1035, 1040). Delegacja prokuratora M. N. do jednostki wyższego rzędu zakończona została w połowie lutego 2020 roku.

Sąd Najwyższy stwierdził co następuje.

Dokonując oceny przedstawionych w aktach sprawy dowodów, mających wskazywać na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora M. N. przestępstwa, Sąd Najwyższy uczynił to z zastosowaniem reguł przewidzianych w art. 7 Kodeksu postępowania karnego.

W pierwszym rzędzie przypomnieć należy, że istotą postępowania delibacyjnego nie jest dokonanie prawnokarnej oceny zdarzenia będącego przedmiotem postępowania karnego, czy to co do popełnienia przez prokuratora przestępstwa, czy choćby tylko co do zasadności wniesienia oskarżenia. Sąd dyscyplinarny bada czy prowadzone postępowanie nie stanowi próby wpłynięcia na niezależność prokuratora i czy zgromadzone w jego toku dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że prokurator ten popełnił przestępstwo, w kontekście art. 313 § 1 k.p.k., a co za tym idzie czy uprawnione może być przedstawienie mu zarzutu. Immunitet chroni wolność decyzji procesowych podejmowanych przez prokuratora i zapobiega wywieraniu na niego nieformalnego nacisku środkami przewidzianymi w postępowaniu karnym, np. przez wszczęcie postępowania karnego opartego na bezpodstawnych zarzutach. Chroni go przed potencjalnymi szykanami ze strony organów ścigania albo bezpodstawnymi pomówieniami ze strony osób, które mogą być do prokuratora negatywnie nastawione w związku z wykonanymi wobec nich prawnymi czynnościami służbowymi (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2017 roku, sygn. SNO 33/16, Lex 2255333).

W niniejszej sprawie kontekst złożenia wniosku przez Prokuraturę Krajową bez przedstawienia jakichkolwiek dowodów na jego poparcie, budzi poważne wątpliwości co do rzeczywistych powodów jego skierowania.

Kierujący wnioskiem dąży do uzyskania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora M. N. za to, że w dniu 17 marca 2018 roku, działając umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, nie dopełnił ciążących na nim, jako na funkcjonariuszu publicznym – prokuratorze, obowiązków w toku prowadzonego postępowania o sygnaturze PO I Ds (...) Prokuratury Okręgowej w W., wynikających z treści przepisów art. 297 § 1 pkt. 5 k.p.k. i art. 249 § 1 k.p.k. (na marginesie dodać trzeba, że przepis art. 297 § 1 k.p.k. zawiera punkty, nie ustępy, jak wskazano we wniosku).

Zweryfikować zatem należało, czy zgromadzony i dołączony do wniosku materiał dowodowy daje podstawy do powzięcia podejrzenia, że prokurator M. N. świadomie i celowo nie wystąpił z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania podejrzanego M. W. wiedząc, że zostały spełnione przesłanki jego stosowania, zwłaszcza w kontekście wskazywanego niedopełnienia obowiązków polegających na zebraniu, zabezpieczeniu i w niezbędnym zakresie utrwaleniu dowodów dla sądu (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.) oraz możliwości stosowania środków zapobiegawczych w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania (art. 249 § 1 k.p.k.), czym działał na szkodę interesu publicznego.

Ocenie poddano zatem kwestię dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa, w zakresie wypełnienia znamion art. 231 § 1 k.k., tak w ujęciu podmiotowym, jak i przedmiotowym.

Przestępstwo to wymaga w szczególności, aby będący funkcjonariuszem publicznym sprawca, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działał na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Tymczasem ani we wniosku, ani w aktach sprawy nie przedstawiono takich materiałów, które pozwalałyby w ogóle rozważać dostateczność podejrzenia popełnienia takiego przestępstwa. Prokurator M. N. jest niewątpliwie funkcjonariuszem publicznym. Brak jednak podstaw do uznania, iż nie dopełnił on swoim zachowaniem obowiązków przewidzianych w 297 § 1 pkt 5 k.p.k. lub art. 249 § 1 k.p.k., do tego w sposób umyślny. Brak, bądź też niewłaściwa realizacja zebrania, zabezpieczenia i w niezbędnym zakresie utrwalenia dowodów dla sądu w niniejszej sprawie w ogóle nie zachodzi. Odmowa skierowania wniosku o zastosowanie tymczasowego

aresztowania nie ma nic wspólnego z tak ujętym celem postępowania przygotowawczego. Ewentualny zaś związek tej normy z istnieniem obawy bezprawnego wpływania na jego tok nie została przez wnioskodawcę w ogóle wyrażona, o jakiegokolwiek argumentacji w tym zakresie nie wspominając. Żadnego niedopełnienia obowiązku Sąd Najwyższy w tym zakresie nie dostrzegł. Dowody w śledztwie były zbierane i zabezpieczane dla potrzeb postępowania sądowego. Odnosząc się zaś do drugiego elementu normatywnego, którego prokurator M. N. miał nie dopełnić, podkreślić należy, iż przepis art. 249 § 1 k.p.k. wskazuje jedynie na **możliwość** stosowania środków zapobiegawczych. Podkreślając więc, że ta norma nie nakłada na prokuratora żadnego obowiązku, przypomnieć też należy, iż M. N. zamierzał wszak zastosować wobec podejrzanego środki zapobiegawcze – adekwatnie do treści normy stanowionej przez art. 249 § 1 k.p.k. Również więc i z tego powodu żadne niedopełnienie obowiązków nie może wchodzić w rachubę.

Wreszcie, analizując znamię działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, poza przywołaniem w treści formułowanego zarzutu „szkody w interesie publicznym” – również nie wskazał wnioskodawca na żadną konkretyzację tego znamienia. W myśl uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2014 roku o sygn. I KZP 24/12 (OSNKW 2013/2/12), skutkiem, o którym mowa w tym występku, nie jest powstanie szkody. Spełnieniem tego wymogu, wynikającego z zaliczenia tej kategorii przestępstw do materialnych z konkretnego narażenia, jest wystąpienie rzeczywistego niebezpieczeństwa nastąpienia szkody dla interesu publicznego lub prywatnego. Owym "interese" jest zaś bądź istniejące, bądź przyszłe dobro materialne lub osobiste, lub dobro idealne, związane z organizacją życia zbiorowego i prawidłowością jej funkcjonowania, zaś "publicznym" jest interes zbiorowy organizacji społecznej, państwa lub samorządu, albo w ogóle życia społecznego. Trudno wskazać w jakim kontekście wnioskodawca postrzegał owo działanie na szkodę inicjując postępowanie immunitetowe, szczególnie gdy zważyć, że istotą zachowania M. N. była odmowa wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Wniosek taki został przecież w sądzie złożony i finalnie zastosowano wobec M. W. izolacyjny środek zapobiegawczy. Prokurator nie podejmował swoich

działań w tajemnicy, co mogłoby stworzyć rzeczywiste niebezpieczeństwo nastąpienia szkody dla interesu publicznego. O wszystkim na bieżąco informowany był Naczelnik Wydziału, także wskutek tych właśnie działań prokuratora to on osobiście sporządził i skierował wniosek do sądu. Będąc więc jednym ze znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody w prawidłowej działalności prokuratury w toku prowadzenia śledztwa o sygn. PO I Ds (...) Prokuratury Okręgowej w W., mające być skutkiem działania na szkodę interesu publicznego, nie zaistniało.

Odnosząc się natomiast finalnie do kwestii zamiaru, przypomnieć trzeba, iż choć istnieje on tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, podlega więc identycznemu dowodzeniu, jak okoliczności ze sfery przedmiotowej, z zastosowaniem odpowiednich zasad dowodzenia bądź wnioskowania i jeśli sprawca nie wyraził swego zamiaru słowami, wnioskuje się o nim z okoliczności zajścia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2006 roku, sygn. II KK 92/06, OSNwSK 2006/1/2576). W realiach niniejszej sprawy zarówno tło okoliczności wskazanych we wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, jak również analiza motywów czy pobudek M. N. – w żadnej mierze nie pozwalają na możliwość przyjęcia, że działał on z zamiarem niedopełnienia obowiązku. Brak jest danych umożliwiających przyjęcie podejrzenia działania umyślnego w jakiegokolwiek jego postaci – tj. z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym.

Należy przy tym zwrócić uwagę, iż mimo przedstawienia przez autora wniosku obszernego ilościowo osobowego materiału dowodowego, to kompleksową i bezpośrednią wiedzę, mogącą rzutować na ocenę prawnokarną zachowania M. N. posiadali jedynie R. M., K. M. i P. Z. Pozostawali oni bowiem w bezpośrednim kontakcie z prokuratorem N. oraz uczestniczyli w spotkaniach i rozmowach, których przedmiotem była różnica poglądów co do rodzaju niezbędnego środka zapobiegawczego. Mając powyższe na względzie, to właśnie wiarygodne zeznania tych świadków, w połączeniu z również zasługującymi na ten walor dowodami z dokumentów oraz częściowo zeznaniami pozostałych osób, pozwoliły dokonać oceny zachowania prokuratora M. N.

Bezspornym pozostaje, iż między Naczelnikiem R. M., wspierającym ocenę funkcjonariuszy CBŚP, a prokuratorem M. N., po dokonaniu zatrzymania M. W. powstała różnica poglądów co do potrzeby stosowania względem niego izolacyjnego środka zapobiegawczego, pomimo wystosowania przez policję stosownego wniosku na piśmie w dniu 16 marca 2018 roku (k. 120-123). Tego samego dnia swoje pisemne stanowisko sporządził prokurator M. N., celem przedstawienia go Naczelnikowi Wydziału (k. 110-112). Ich porównanie wskazuje, iż odmienna ocena istniała już co do kwalifikacji prawnej czynu. W piśmie sporządzonym przez P. Z. wskazano, iż czyn M. W. należy zakwalifikować jako udział w pobiciu z użyciem broni palnej i niebezpiecznego narzędzia (k. 121), tymczasem prokurator M. N. uważał, że stanowił on usiłowanie do udzielenia pomocy do pobicia (k. 110). Niewątpliwie to właśnie ta rozbieżność doprowadziła do odmiennej oceny dotyczącej rodzaju niezbędnych środków zapobiegawczych.

Także zeznania R. M., który dyskutował na bieżąco z prokuratorem M. N. w kwestii wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania, nie dały podstaw do przyjęcia, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi dostateczne podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. Lektura owych zeznań nie pozostawia wątpliwości, iż wyrażona ustnie przez prokuratora N. odmowa skierowania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania była wynikiem jego wątpliwości co do prawnokarnej oceny zachowania M. W. Należy przy tym zauważyć, że z relacji R. M. wynika, że wątpliwości te M. N. powziął po dwóch tygodniach od odtworzenia monitoringu z klubu „G.” (k. 999-1000, 1032-1033). Podkreślić również trzeba, że w swoich zeznaniach R. M. wskazywał, że dyskusja z prokuratorem N. prowadzona była z uwzględnieniem argumentów merytorycznych, na zasadzie partnerskiej, bez wydawania poleceń w trybie nadzoru służbowego. Mimo dokonanej przezeń adnotacji o odmowie sporządzenia przez prokuratora referenta wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, formalne polecenie w trybie art. 7 § 2 w zw. z art. 34 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze nie zostało wydane. R. M. jedynie zapytał czy referent ów wniosek napisze. Po uzyskaniu odmownej odpowiedzi czynność tę wykonał sam (k. 1141). Sporządzony przez R. M. wniosek został złożony do sądu.

Istotne dla ustalenia zamiaru prokuratora M. N. okazały się także zeznania R. M., K. M. i P. Z. odnośnie do spotkania, do którego doszło już po zastosowaniu przez sąd tymczasowego aresztowania. Ze zgodnych w tym zakresie relacji wynika, że na przedmiotowym spotkaniu M. N. przeprosił za swoje zachowanie i przyznał, że dokonał błędnej oceny materiału dowodowego. Powyższe daje asumpt do powzięcia wniosku, że to decyzja najpierw jego zwierzchnika służbowego, a następnie sądu skłoniła M. N. do refleksji i przyjęcia wniosku o wadliwości swojej uprzedniej oceny materiału dowodowego w zakresie zachowania M. W. Potwierdza to ocena dalszych czynności podjętych przez prokuratora M. N. w toku postępowania. Jednocześnie z opisywanego przez świadków zachowania prokuratora M. N. wprost wynika, że jego stanowisko o niewystępowaniu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie wynikało z błędnej oceny materiału dowodowego w sprawie.

Zgodzić się należy z autorem wniosku, iż obiektywnie istniały przesłanki do wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Okoliczność tę potwierdza postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 17 marca 2018 roku, którym zastosowano wobec M. W. tymczasowe aresztowanie oraz kolejne decyzje sądów środek ten przedłużające. Prokurator M. N. dokonał błędnej kwalifikacji zachowania M. W. odnoszącego się do zdarzenia z dnia 15 października 2017 roku, a następnie także wadliwej oceny o braku podstaw do wystąpienia do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Jakkolwiek więc krytycznie należy ocenić dokonaną przez niego materialnoprawną subsumpcję czynu, to nie sposób jednak podzielić twierdzenia autora wniosku o uchylenie immunitetu, że prokurator celowo odstąpił od sporządzenia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, mimo świadomości istnienia przesłanek uzasadniających niezbędną jego skierowania. **Odmiennea ocena materiału dowodowego i zasadności skierowania wniosku o tymczasowe aresztowanie, nawet jeśli jest błędna, to o ile znajduje jakiekolwiek podstawy w prawidłowo zebranym materiale dowodowym, niewątpliwie pozostaje pod ochroną zasady swobodnej oceny dowodów, którą prokuratorowi przyznaje art. 7 k.p.k.** W zakresie czynionych w toku śledztwa ustaleń faktycznych nadmienić należy, iż niezależnie od treści pisemnego oświadczenia złożonego przez M. N. do

niniejszego postępowania (str. 5), także z zeznań P. Z. wynika, że podczas zdarzenia rozgrywającego się już na zewnątrz lokalu, M. W. odciągał Ł. W. od pokrzywdzonego (k. 521). Jakkolwiek więc w realiach niniejszej sprawy ocena formułowana przez M. N. była nieprawidłowa, to nie sposób postrzegać jej inaczej jak przez pryzmat nienależytej oceny dowodów, dokonanej bez chęci działania niezgodnego z prawem lub godzenia się z taką możliwością.

Żaden ze zgromadzonych przez prokuratora dowodów nie wskazuje, aby zaistniało podejrzenie, że M. N. celowo odstąpił od wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania, mając świadomość istnienia niezbędnych ku temu przesłanek. Formułowana teza o umyślnym i bezpośrednim zamiarze popełnienia przez prokuratora N. czynu z art. 231 § 1 k.k. nie tylko nie znajduje oparcia w materiale dowodowym, lecz jest wręcz z nim sprzeczna. Nie można nie zauważyć, iż pierwsze wątpliwości odnośnie do kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez M. W. prokurator M. N. sygnalizował przełożonemu już dwa tygodnie po odtworzeniu nagrania z klubu „G.”. Następnie swoje stanowisko manifestował zarówno w rozmowie z funkcjonariuszami CBŚP, zwierzchnikiem służbowym, jak również w notatce z dnia 16 marca 2018 roku, by końcowo (po zastosowaniu przez sąd tymczasowego aresztowania) przyznać się do merytorycznego błędu w ocenie materiału dowodowego. Brak jest danych uzasadniających podejrzenie, iż w chwili czynu prokurator M. N. miał świadomość istnienia przesłanek do wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania i że od czynności tej odstąpił celowo. Nie sposób znaleźć racjonalnej motywacji, która miałaby skłonić prokuratora do działań, które chciałby zarzucić mu wnioskujący. Relacji złożonej przez P. Z., iż obrońca M. W. „miała kazać mu się schować do czasu, gdy wynegocjuje warunki stawiennictwa w prokuraturze” (k. 523-524) zaprzeczyli obydwaj wskazywani uczestnicy tej rozmowy. Nawet jednak gdyby przyjąć istnienie jakiegokolwiek porozumienia prokuratora z podejrzanym czy obrońcą (co w niniejszej sprawie jest całkowicie nieuprawnione), to odmowa złożenia wniosku nie mogła przynieść żadnych realnych korzyści dla podejrzanego wobec przyjętej w Prokuraturze Okręgowej w W. praktyki uzgadniania rodzaju stosowanych środków zapobiegawczych ze zwierzchnikami służbowymi. Naczelnik Wydziału stał na stanowisku co do konieczności wystąpienia

do sądu z wnioskiem, należało więc zakładać, że mimo odmiennej oceny referenta sprawy, zostanie on złożony – co też się stało. Prokurator M. N. nie zmienił swojego zdania, mimo odmiennej opinii zwierzchnika, co jest normalnym działaniem niezależnego prokuratora, podejmującego decyzje w nadzorowanej czy prowadzonej przez siebie sprawie. Oficjalne natomiast poinformowanie o swoim stanowisku przełożonego spowodowało, iż prawidłowo zadziałały mechanizmy przewidziane przez wewnętrzny nadzór służbowy i wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania finalnie został złożony. Akcentowane przez autora wniosku stwierdzenie prokuratora M. N., że „jak będzie musiał pchnąć sprawę do sądu to wraca na rejon” wskazuje jedynie na emocjonalne, czy też ambicjonalne traktowanie sprawy przez prokuratora, nie zaś na świadomość istnienia przesłanek do stosowania tymczasowego aresztowania.

Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala więc na powzięcie dalej idących wniosków niż takie, że odstępienie od skierowania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania było efektem błędu prokuratora M. N., jakie zdarzają się w praktyce prokuratorskiej, wynikającym z jego również nieumyślnej nieprawidłowej materialnoprawnej subsumpcji zachowania M. W. Eliminacji takich błędów powinny służyć instrumenty nadzorcze, przewidziane w ustawie Prawo o prokuraturze, a w dalszej kolejności ewentualnie postępowanie jurysdykcyjne. W niniejszej sprawie został on niezwłocznie wyeliminowany w drodze wewnętrznego nadzoru służbowego.

Odnosząc się natomiast pokrótce do twierdzeń formułowanych w toku postępowania delibacyjnego przez prokuratora M. N., wskazać trzeba, iż nietrafne są jego twierdzenia dotyczące niezaistnienia sytuacji, w której odmówiłby on wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Stanowisko takie, w formie ustnej, wyraził on bowiem dwukrotnie, jak wynika z wiarygodnych zeznań R. M. Okoliczność, że sformułowanie to nie zostało wprost zawarte w jego pisemnej notatce także nie zmienia istoty rzeczy, bowiem propozycja stosowania wolnościowych środków zapobiegawczych wskazywała jednocześnie na niezasadność środka izolacyjnego. W konsekwencji, także przekazanie akt

Naczelnikowi Wydziału i brak pozostawiania ich w dyspozycji M. N. nie był powodem, a skutkiem wyrażonej przez niego odmowy sporządzenia wniosku.

Prokuratura wykonuje zadania w zakresie ścigania przestępstw, w szczególności poprzez prowadzenie lub nadzorowanie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych oraz sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami (art. 2 i 3 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze). Art. 56 § 3 tej ustawy przewiduje nadto, że w toku postępowania przygotowawczego prokurator stosuje, w przypadkach przewidzianych w ustawach, środki zapobiegawcze wobec podejrzanych. Uzupełniając powyższe normy, w § 38 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U.2017.1206 t.j., z późn. zm.) wskazano, iż prokurator, wykonując samodzielnie czynności określone w ustawach, jest odpowiedzialny za ich prawidłowość i terminowość, zwłaszcza za treść i formę postanowień, zarządzeń i innych pism procesowych. Regulamin nie przewiduje jednak żadnej szczególnej procedury związanej z oceną wniosku policji o zastosowanie środka zapobiegawczego, poza możliwością weryfikacji istnienia podstaw, o których mowa w art. 249 § 1 k.p.k. (patrz w szczególności Dział III, Rozdział 5, Oddział 2). Kwestie związane więc ze sporządzeniem wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania podejrzanego pozostają co do zasady w sferze praw i obowiązków prokuratora-referenta. W niniejszej sprawie czynności te, zgodnie z zasadą jednolitości prokuratury, realizując swoje kompetencje nadzorcze, przejął Naczelnik Wydziału.

Reasumując, zgromadzone i przedstawione Sądowi Najwyższemu przez wnioskodawcę dowody w najmniejszym stopniu nie wskazują na podejrzenie zaistnienia jakiegokolwiek przestępstwa w związku z działaniem prokuratora M. N. Popełniony przez niego błąd może być ewentualnie przedmiotem postępowania dyscyplinarnego, w razie stwierdzenia wystąpienia niezbędnych ku temu przesłanek, w tym także przez pryzmat oceny jego dokonań zawodowych wyrażanych przez zwierzchnika służbowego (k. 1002) oraz braku działań ze strony przełożonych, o których mowa w art. 7 § 8 Prawa o prokuraturze i § 72 Regulaminu.

W niniejszej jednak sprawie, z uwagi na oczywisty brak zaistnienia podejrzenia popełnienia przestępstwa, należało uchwalić jak w sentencji. O kosztach Sąd Najwyższy orzekł po myśli art. 166 w zw. z art. 135 § 14 ustawy Prawo o prokuraturze.